**Dr Dorota Kałuża-Kopias**

Katedra Demografii UŁ

**Ekonomiczne skutki międzynarodowej imigracji do Polski
– przykład imigracji z Ukrainy**

W ostatniej dekadzie widoczna jest wysoka dynamika wzrostu liczby cudzoziemców przyjeżdzających do Polski z krajów Europy Wschodniej. Wśród przybywających obcokrajowców największą grupę stanowią Ukraińcy. Według oficjalnych statystyk nie tylko wzrasta liczba pracowników z Ukrainy na polskim rynku pracy, ale również coraz więcej osób aplikuje o pobyt stały czy obywatelstwo.

Polska jest atrakcyjna dla Ukraińców przynajmniej z kilku powodów:

1) bliskości językowej, która umożliwia po kilku tygodniach komunikację w podstawowym zakresie;

2) bliskości geograficznej, która umożliwia częstszy kontakt z rodziną dzięki poprawie połączeń drogowych oraz pojawieniem się tanich przewoźników lotniczych zapewniających połączenia z wieloma miastami ukraińskimi;

3) istniejących sieci migracyjnych, które pozwalają w pierwszych miesiącach po przyjeździe na zmniejszenie kosztów funkcjonowania w nowym miejscu;

4) wyższych zarobków niż w kraju rodzimym;

5) liberalizacji przepisów prawa ułatwiających dostęp cudzoziemców zza wschodniej granicy do polskiego rynku pracy

Celem niniejszego wystąpienia będzie analiza współczesnej imigracji obywateli Ukrainy do Polski w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju.

Na wstępie omówiona zostanie skala napływu obywateli Ukrainy według oficjalnych statystyk, związanych pobytem stałym oraz statystykami rynku pracy, ZUS-u i innych instytucji publicznych. Następnie przedstawione zostaną pozytywne i negatywne konsekwencje imigracji w sferze rynku pracy i rynku mieszkaniowego. Podjęto również próbę oceny zjawiska transferów dochodów imigrantów (ang. *remittances*) z Polski na Ukrainę. W kolejnym punkcie uwaga zostanie skupiona na napływie do Polski ogromnej liczby Ukraińców (głównie kobiet i dzieci) po 24 lutego br., który może stanowić szansę dla polskiego rynku pracy, ale również wyzwanie dla gospodarki. Do opisu imigracji z Ukrainy do Polski zostaną wykorzystane, zarówno oficjalne statystyki, jak i wyniki istniejących badań o charakterze sondażowym.